

Maciej Bernasiewicz*, Monika Noszczyk-Bernasiewicz**

Anglosaskie doświadczenia w realizacji programów resocjalizacyjnych (*correctional treatment*) a polski IPR (indywidualny program resocjalizacji)

W zachodniej literaturze z zakresu resocjalizacji (*correctional treatment, rehabilitation*) oraz pracy socjalnej (*social work*) panuje dziś pragmatyczny paradygmat oddziaływań profilaktycznych i korekcyjnych oparty na strategii ewaluacji efektów i odpowiedzi na pytanie co działa?¹ (*what works?*). Bardzo pozytywnie oceniana współcześnie treść (idea) terapii kognitywnych (*cognitive therapies*)² jako formuła przebudowy myślenia przestępców – jednostek inaczej myślących od nieprzestępców – nie przyniesie jednak oczekiwanych rezultatów bez zaistnienia innych czynników efektywności resocjalizacji, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy czynnik ludzki (kompetencje kadry wychowawczej³) oraz stopień motywacji osób poddawanych strategiom interwencji do zmiany swojego życia. Tym właśnie czynnikiem efektywności resocjalizacji poświęcony jest ten artykuł.

Ze wszech miar trafionym wydaje się pogląd Kazimierza Pospiszyla, iż środki, które stosujemy w resocjalizacji bardziej przypominają panacea i eliksiry niż medykamenty, bowiem rezultat ich działania zależy bardziej od nastawienia osoby poddanej ich działaniu

* Dr Maciej Bernasiewicz, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

** Dr Monika Noszczyk-Bernasiewicz, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

¹ R. Burnett, C. Roberts (red.). *What Works in Probation and Youth Justice*. Willan Publishing, Portland-Oregon 2004.

² B.A. Hudson. *Understanding justice. An introduction to ideas, perspectives and controversies in modern penal theory*. Open University Press, Berkshire 2003, s. 21.

³ Autorzy wielu polskich opracowań poświęconych resocjalizacji w zakładach zarówno dla nieletnich, jak i dorosłych podkreślają rolę personelu tego typu placówek. Henryk Machel, Wiesław Rostkowski, Andrzej Węgliński, Józef Nawój, Zdzisław Lorek jednoznacznie stwierdzają, że prawidłowe funkcjonowanie placówek resocjalizacyjnych zdeterminowane jest „czynnikiem ludzkim”. Personel wychowawczy stanowi najważniejsze ogniwo tego typu instytucji. Toteż prawidłowe funkcjonowanie zakładów, a zarazem osiąganie celów, w których zostały powołane, zależą od osobowości resocjalizatorów, od ich kompetencji, kwalifikacji, od warunków, w jakich działają oraz od sposobu zarządzania.

(można by dodać także od postawy „lekarza”, tj. w naszym przypadku pedagoga resocjalizacji) niż od mechanizmu działania samego środka leczniczego⁴. Prezentowany pogląd znajduje potwierdzenie w wynikach badań dwóch badaczy amerykańskich, którzy odnotowali kilka prawidłowości w zakresie efektywności programu resocjalizacji realizowanego wśród młodocianych, w warunkach izolacji (*juvenile residential treatment programs*). Z ich spostrzeżeń warto odnotować szczególnie dwa⁵:

- ważnym czynnikiem efektywności resocjalizacji jest stopień motywacji wychowanka do zmiany (*how motivated they are to become rehabilitated*);
- skuteczność resocjalizacji w najwyższym stopniu uzależniona jest od postawy, nastawienia wychowawców (*the counselors appeared to be the reasons why some youth succeed and why others fail*),

Barrett Mincey oraz Nancy Maldonado z Walden University przeprowadzili fenomenologiczne studium programów resocjalizacji realizowanych w warunkach zakładowych. Swoje wnioski przedstawione w styczniu 2011 roku oparli na⁶:

- jakościowej analizie wywiadów z 9 młodymi przestępcami (18–23 rok życia, kategoria *young adults*), którzy ukończyli z sukcesem proces resocjalizacji w warunkach izolacji (sądowa sankcja w warunkach rezydencjalnych dobiegła końca zaś superwizja prowadzona podczas opieki następczej w warunkach probacji zakończyła się satysfakcjonującymi wnioskami);
- uczestnicy badania byli proszeni o opowiedzenie swoich doświadczeń wynikających z udziału w zakładowych programach resocjalizacji.

Do najważniejszych wniosków z realizacji badań nad programami korekcyjnymi adresowanymi do młodocianych przestępców zaliczyć można następujące (są to spostrzeżenia dotyczące systemu resocjalizacji w Stanach Zjednoczonych)⁷:

- młodzi ludzie angażowani byli w programy dla nieletnich przestępców (*juvenile residential programs*) na różnych poziomach skazania: poziom 4 (niskie ryzyko; przestępcy, którzy nie sprawdzili się w programach diversion, realizowanych w środowisku otwartym, uruchamianych poza wymiarem sprawiedliwości), poziom 6 (umiarkowane ryzyko; przestępcy wielokrotnie dopuszczający się łamania prawa), poziom 8 (wysokie ryzyko; przestępcy wymagający 24-godzinnej ochrony, opieki oraz superwizji), poziom 10 (bardzo wysokie ryzyko; młodociani osadzeni w pojedynczych celach, ponieważ popełniali bardzo poważne przestępstwa. Młodociani, którzy zostali skazani na ten poziom przez sąd dostali ostatnią szansę na resocjalizację przed odesłaniem do

⁴ K. Pospiszyl. *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*. Wyd. „Żak”. Warszawa 1998, s. 156.

⁵ B. Mincey, N. Maldonado. *Shared Stories of Successful Graduates of Juvenile Residential Programs: A Phenomenological Study. Paper presented at the Walden University Research Symposium January 2011*. Miami, FL. Dostęp: baza tekstów elektronicznych ERIC, 18.11.2011.

⁶ Tamże, s. 2.

⁷ Tamże, s. 3–25.

więzienia dla dorosłych). Praktyka selekcji podopiecznych według poziomów ryzyka jest powszechna w Stanach Zjednoczonych także w praktyce działania służb probacyjnych⁸;

- w oddziaływaniach resocjalizacyjnych zwraca się uwagę na taki czynnik efektywności resocjalizacji, jakim jest stopień motywacji wychowanka do zmiany;
- poza programem resocjalizacji w placówce efektywność resocjalizacji jednostki (brak recydywy; *reducing juvenile recidivism*) zależy od wysiłku podejmowanego przez rodzinną, społeczność lokalną, ale i od starań samych podopiecznych, a zatem sam program resocjalizacji nie wystarczy;
- skuteczne programy interwencyjne bazują na treningu różnych kompetencji społecznych oraz promowaniu odpowiedzialności u wychowanków (*accountability*).

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na podobne wnioski z innych badań. Clive Hollin podsumowuje dane pochodzące z ponad 400 prac badawczych zauważając m.in., iż⁹:

- skuteczne programy obejmują też pracę z rodzinami młodocianych przestępców;
- liczy się typ programu terapeutycznego: programy o określonej strukturze i przedmiocie są skuteczniejsze niż ujęcia o luźnej strukturze i słabiej określonym przedmiocie, takie jak doradztwo;
- środowiskowe programy terapeutyczne wywierają większy wpływ, przynoszą lepsze efekty niż programy realizowane w ośrodkach zamkniętych.

Wracając do oceny skuteczności programów resocjalizacji, jaka wyłania się w opisywanym badaniu Minceya oraz Maldonado, na poziomie odbiorców resocjalizacji, czyli młodocianych przestępców (uczestników omawianego badania) realizację programów resocjalizacji ocenić można w następujących obszarach¹⁰:

⁸ Przykładowo Nowojorska Probacja zastosowała technologię komputerową do kalkulacji ryzyka recydywy i w konsekwencji interwencji wychowawczej niedopuszczającej do tych zachowań. Praktyka podziału dozorowanych na grupy ryzyka ma jednak w Nowym Jorku charakter ekonomiczny i wynika z przesłanek zupełnie niepedagogicznych (burmistrz Nowego Jorku, Michael Bloomberg, propaguje podejście biznesowe w sektorze publicznym). Andrzej Jachimczyk wprost nazywa taką praktykę degeneracją i dehumanizacją systemu wskazując na instytucję „Kiosków”, czyli zautomatyzowanego systemu meldunkowego obejmującego osoby o niskim poziomie superwizji (niskie ryzyko recydywy nie wymaga, według przyjętych założeń, osobistego kontaktu z kuratorem sądowym). 19 „Kiosków” (kształt bankomatów) ustawionych przez Nowojorską Probację na ulicach miasta służy do meldowania się 60–70% całej populacji podopiecznych, zastępując w ten sposób kontakt z kuratorem (*probation officer*). Meldowanie się w „Kioskach” ma na celu przeprowadzenie wywiadu z dozorowanym (po jego zidentyfikowaniu przez biometryczny odczyt zarysu dłoni i osobistego kodu) i porównaniu uzyskanych informacji z bazą danych ogólnokrajowego systemu gromadzącego dane o obywatelach (służba zdrowia, szkolnictwo, instytucje finansowe etc.) w celu weryfikacji, wyłapania nieścisłości oraz szacowania ryzyka związanego z dozorowanym (zob. A. Jachimczyk. *Technologia informatyczna jako możliwość realizacji postulatu Proaktywnego Modelu Probacji*. W: B. Urban (red.). *Aktualne osiągnięcia w naukach społecznych a teoria i praktyka resocjalizacyjna*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Mysłowice–Kraków 2010).

⁹ C. Hollin. *Effective rehabilitation programmes for young offenders: New findings and practical suggestions. Paper presented at the III European Congress of Psychology, Tampere Finland*. Podają za: C. Sutton. *Psychologia dla pracowników socjalnych*. GWP, Gdańsk 2004, s. 194.

¹⁰ B. Mincey. N. Maldonado. *Shared Stories...*, dz. cyt., s. 13–24.

- środowisko zakładowe jest zorganizowane radykalnie inaczej niż środowisko domowe. Praca od 7.00 do 20.00 służy głównie – w percepcji badanych – bardziej podporządkowaniu się regułom, a nie sensownym przedsięwzięciom (jeden z badanych opisuje sytuację, w której strażnik kazał mu wykopać dół, po czym otrzymał polecenie jego zakopania);
- wśród personelu znajdują się zarówno „dobrzy”, jak i „zli” wychowawcy (counselors). Badani do kompetentnych oraz współczujących wychowawców zaliczają tych stosujących „podejście twardej miłości” (*a tough love approach*), tj. tych, którzy uświadamiają wychowankom, iż okaleczyli swoje życie w momencie wejścia na drogę przestępstwa, ale nie osądzają ich, wręcz przeciwnie zapewniają im alternatywę dla przestępczości. „Dobrzy wychowawcy” byli zainteresowani młodocianymi (ich sposobem myślenia oraz uczuciami), wchodzili z wychowankami w interakcje, które czyniły wychowanków spokojnymi (*they interacted with us in ways that made us comfortable*). Asystowali w ich problemach, uczyli w jaki sposób należy pomyśleć, zanim się coś zrobi, w jaki sposób szukać różnych, lepszych rozwiązań. „Zli wychowawcy” według badanych to ci, którzy nazywali ich gównem, etc. (*bad ass git, shit*) ciągle przypominając o kryminalnej przeszłości przyczyniając się jednocześnie do tego, iż tracili oni wiarę we wszystkich wychowawców;
- jedni wychowawcy okazują się bardzo pomocni we wglądzie (*insight*) i poradzeniu sobie z własnymi problemami przez wychowanków, inni zaś wychowawcy zmuszają samych siebie do zrobienia czegokolwiek, zaś ich oczekiwania są mało konkretne. Wychowankowie lepiej oceniają starszych wychowawców. Są oni bardziej praktyczni oraz poważni, lepiej pomagają zrozumieć świat, o którym nigdy nie słyszeli wychowankowie; dostarczają wiedzy o prawdziwie trudnych doświadczeniach (np. niektórzy wychowawcy byli weteranami wojny w Wietnamie). Młody personel ma problemy ze słuchaniem podopiecznych;
- jeden z wychowanków przyznał, iż byli tacy wychowawcy, dzięki którym nauczył się otwierać na innych ludzi. Zaufał im, ponieważ darzyli go respektem, zachowali poufność dla jego prywatnych spraw życiowych. Inny z wychowanków doświadczył jednak sytuacji, w której wychowawca nie zachował wrażliwości, jaką powinien wykazać;
- kilku wychowanków wyraziło swoje niezadowolenie z personelu edukacyjnego. Według nich nauczyciele „nie uczyli”, zaś szkoła była dla nich sposobem na zabicie czasu. Inni jednak docenili metody stosowane przez nauczycieli, którzy w nauczaniu używali praktycznych przykładów z ich środowiska życia oraz z uśmiechem asystowali ich nauce odmieniając ich brak wiary w naukę i szkołę (*The teachers helped transform my non-belief in education to making me believe in school and love it*). Jeden z wychowanków docenił możliwość uzyskania w placówce tzw. GED (*general equivalency diploma*, czyli matury dla osób, które nie ukończyły amerykańskiej szkoły średniej w normalnym trybie);
- młodzież doceniała, iż po spełnieniu określonych wymogów (np. nudne sprzątnięcie, udział w jakiejś ciężkiej pracy) nagradzana była udziałem w wydarzeniach rozrywkowych (wycieczka na plażę, do kina);

— czterech wychowanków opisywało w wywiadach swoje konflikty z innymi wychowanymi, jakie miały miejsce w placówce, bycie ofiarą gróźb i prześladowania, uczestnictwem w walce o dominację w grupie rówieśniczej, często na tle rasowym.

Z wywiadów z młodocianymi wyłania się obraz programu resocjalizacji, którego skuteczność w najwyższym stopniu uzależniona jest od wychowawców (*the counselors appeared to be the reasons why some youth succeed and why others fail*), od ich kompetencji (*competent*), współczucia (*compassionate*) oraz zaufania (*trust*), które wzbudzają dzięki okazywaniu szacunku wychowankom, zainteresowaniu ich życiem oraz chęci rozwiązywania ich konkretnych problemów.

Teoria i praktyka podaje, że zasadnicze znaczenie w całym procesie opieki i wychowania przypisuje się przede wszystkim wychowawcy (w terapii zaś zasadnicze znaczenie ma terapeuta), tj. jego postawie, osobowości, motywom związanym z wyborem tego zawodu¹¹. Adam Szecówka do pożądanych cech wychowawcy zalicza¹²:

- predyspozycje do stania się osobą ważną, znaczącą;
- zdolność do empatii i zrozumienia zachowań innych osób, autentyzm w zainteresowaniu drugim człowiekiem;
- słaby dystans, skłonność do zażyłości;
- autentyzm, umiejętność dialogowego sposobu bycia;
- stwarzanie klimatu emocjonalnego ciepła, poczucia bezpieczeństwa;
- bezinteresowność;
- niezbyt wysoki poziom sankcji;
- tolerancyjność (przy ocenie);
- stanowczość, konsekwencja (przy stawianiu wymagań i ocenie ich realizacji);
- spokój, opanowanie, cierpliwość.

Z kolei jeden z twórców polskiej pedeutologii Zygmunt Mysłakowski twierdził, że wychowawca przede wszystkim powinien dostrzegać swoich wychowanków oraz wyrażać uznanie dla ich wysiłków i osiągnięć¹³. Spośród tylu cech najistotniejszą z punktu widzenia efektywności podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych jest autorytet wychowawcy. Przy czym autorytetu nie zapewnia ani wykształcenie, ani wiek, płeć, staż pracy, czy rodzaj poprzedniego doświadczenia zawodowego. Zasadnicza droga budowania własnego autorytetu wśród wychowanków prowadzi poprzez odegranie doniosłej roli w zaspokajaniu ich potrzeb. W przypadku, gdy wychowanek realizuje własne cele bez udziału wychowawcy lub gdy udział ten okazał się nieefektywny, to nie ma mowy o uznaniu au-

¹¹ B. Boćwińska-Kiluk. *Kilka uwag o sylwetce i powinnościach wychowawcy*. „Opieka – Wychowanie – Terapia” 2000, nr 4, s. 18; A. Węgliński, *Mikrosystemy wychowawcze w resocjalizacji nieletnich. Analiza pedagogiczna*. AWH Antoni Dudek. Lublin 2004, s. 76–83.

¹² A. Szecówka. *Ewolucja wychowania resocjalizującego w polskich zakładach dla nieletnich*. W: F. Kozaczuk, B. Urban (red.). *Profilaktyka i resocjalizacja młodzieży*. Wydawnictwo UR, Rzeszów 2004, s. 167.

¹³ Z. Mysłakowski. *Co to jest talent pedagogiczny*. W: *Osobowość nauczyciela. Rozprawy Jana Władysława Dawida i innych*. PZWS, Warszawa 1962.

torytetu wychowawcy. Dla jego zdobycia konieczna jest wspólna realizacja celów. Tylko współdziałanie w życiu młodzieży, podejmowany wysiłek w rozwiązywaniu jej problemów, może się przyczynić do ukształtowania relacji wychowawczej opartej na autorytecie. Wnioski takie można wyprowadzić z opisywanego programu resocjalizacji zakładowej na Florydzie.

Mimo wyraźnie niesprzyjających warunków wychowawczych, jakie stwarza izolacja, należy stwierdzić, iż zawsze istnieje pewna grupa młodych przestępców (nieletnich, młodocianych), która wymaga odseparowania oraz resocjalizacji w warunkach zamkniętych. W Polsce podstawowym pomysłem na resocjalizację takich jednostek jest realizowany w zakładach poprawczych oraz schroniskach dla nieletnich „indywidualny program resocjalizacji”, za którego sporządzenie odpowiada „pedagog przy współdziałaniu wychowawcy, psychologa i innych pracowników zakładu” (§ 59.1)¹⁴. Analizując przykłady polskich IPR¹⁵ badacz szybko nabędzie następujących przekonań:

- konstrukcja polskiego programu resocjalizacji koncentruje się – podobnie do analizowanego przez Minceya oraz Maldonado amerykańskiego programu – wokół trzech zasadniczych obszarów: edukacji, pracy (w Polsce warsztatów) oraz relacji wychowawczych, spośród których najważniejsza pozostaje interakcja wychowanek–wychowawca grupy;
- wiele zadań do realizacji sformułowanych w IPR cechuje wysoki stopień ogólności, z czego wynika brak możliwości oceny rezultatów przy tak zwanej weryfikacji planu najczęściej po 3–4 miesiącach od wytyczenia celów do realizacji. Brakuje zatem podstaw do poprawy skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych w ramach IPR-u.

Obserwując odradzający się od lat 90. optymizm resocjalizacyjny (po dwóch dekadach zwątpienia w efektywność jakichkolwiek programów resocjalizacji – „nothing works” – zapoczątkowanego przez artykuł Martinsona z 1974 roku¹⁶), należy zauważyć, iż odnotowane sukcesy pochodzą z dziedziny pracy z uzależnionymi od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych (*alcohol and addictions programmes*), a także pracy ze sprawcami przestępstw na tle seksualnym¹⁷. Resocjalizacja powinna zatem być jasno ukierunkowana na

¹⁴ Rozporządzenie MS z dnia 17 października 2001 w sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (Dz.U. 2001, Nr 124, poz. 1359).

¹⁵ Prezentowane tu spostrzeżenia dotyczące IPR (indywidualnych programów resocjalizacji) wynikają z przeglądu kilkunastu egzemplarzy pochodzących z kilku placówek (zakładów poprawczych oraz młodzieżowych ośrodków wychowawczych), jakiego dokonali autorzy artykułu.

¹⁶ R. Martinson stwierdzał w nim, że żaden program resocjalizacji nie przynosi dużej efektywności w profilaktyce powrotności do przestępczości (*no treatment programme works very successfully in preventing reoffending*) oraz żaden program nie działa lepiej niż inny. Pomimo tego, iż w późniejszym okresie znacznie złagodził on swoje stanowisko wskazując na skuteczność niektórych programów w określonych warunkach, to nikt już nie poświęcił temu większej uwagi (podaję za B.A. Hudson. *Understanding justice. An introduction to ideas, perspectives and controversies in modern penal theory*. Open University Press, Berkshire 2003, s. 30). O prywatnych poglądach Martinsona pisze także Mario A. Pappozzi. *The need for an interdisciplinary approach to offender rehabilitation and resocialization*. W: B. Urban (red.). *Aktualne osiągnięcia...*, dz. cyt., s. 37.

¹⁷ B.A. Hudson. *Understanding justice...*, dz. cyt., s. 30.

konkretne problemy. Kolejnym elementem, który koniecznie należałoby uwzględnić w konstruowaniu polskich IPR, to obserwowana w całej UE polityka modernizacji programów kształcenia na rzecz osiągnięcia efektów kształcenia zamiast koncentracji na treściach kształcenia. W programie kształcenia, w którym najważniejsze są planowane efekty, szczególną rolę odgrywa ewaluacja owych efektów, bez której samo planowanie nieweryfikowalnych efektów nie ma żadnego sensu. Nie widzimy zatem żadnego powodu, żeby proces resocjalizacji jako planowego oddziaływania opiekuńczego, wychowawczego oraz terapeutycznego nie miał uwzględniać dokonujących się w Europie zmian dotyczących procedur doskonalenia jakości w edukacji.

W tabeli zobrazowano przykładowe zadania resocjalizacyjne, jakie odnaleziono w IPR dzieląc je na bardzo ogólne (nieweryfikowalne) oraz te mocno uszczegółowione, które mogą stać się przedmiotem ewaluacji, którą rekomendujemy polskim placówkom resocjalizacyjnym. Trzecia kolumna, którą postrzegamy jako konieczną dla prawidłowo zaplanowanego procesu resocjalizacji przybierała w analizowanych przez nas IPR formę „protezy” prawidłowej ewaluacji (formę wysoce niedoskonałą), tj. znajdowało się tam bardzo lakoniczne stwierdzenie, iż cel (zamierzenie) zostało zrealizowane/częściowo zrealizowane/niezrealizowane. Wprowadzenie elementu ewaluacji – przy której niezbędne jest wskazanie narzędzia ewaluacji oraz przedstawienie dowodu oceny – wybranych zadań (tych o dobrej operacjonalizacji) posiada następujące zalety:

- możliwość ewaluacji efektów resocjalizacji znacznie podnosi wiarygodność i poczucie celowości pracy personelu resocjalizacyjnego oraz wprowadza klarowność działań i osiągnięć dla organów ministerialnych (nadzoru);
- wzrosnąć powinno u wychowanków zakładów resocjalizacyjnych poczucie dobrze wykorzystanego czasu oraz realizacji zadań, które mają im w przyszłości ułatwić poprawną readaptację społeczną (poczucie sensu resocjalizacji u podopiecznych w opisywanym przez nas wcześniej amerykańskim programie resocjalizacji¹⁸ lokowało się na różnym poziomie; antycypować można, iż nie inaczej jest w polskich placówkach resocjalizacyjnych);
- po stronie wychowawców oraz innych podmiotów odpowiedzialnych za realizację IPR następuje wyodrębnienie najważniejszych zadań do realizacji, z których trzeba się „rozliczyć” (zachodzi operacjonalizacja celów resocjalizacji). Pojawia się konieczność ewaluacji efektów resocjalizacji z wykorzystaniem określonych narzędzi lub przedstawieniem namacalnych dowodów osiągnięcia efektu.

Konieczność ewaluacji wszystkich zadań wpisanych w IPR mogłaby sparaliżować pracę wychowawców i nauczycieli oraz prowadzić do instrumentalizowania relacji z podopiecznymi, dlatego należałoby rozstrzygnąć, ile zadań w pojedynczym IPR można by sformułować w kategoriach ewaluacyjnych (np. po 2, 3 efekty na wychowanka).

¹⁸ B. Mincey, N. Maldonado. *Shared Stories...*, dz. cyt.

Tabela. Autorska propozycja w zakresie konstrukcji diagnozy weryfikacyjnej

Zadanie (zamierzenie) resocjalizacyjne	Poziom ogólności (możliwość weryfikacji)	Forma ewaluacji
<i>Postulujemy język efektów</i>	<i>większość efektów powinna być mierzalna</i>	<i>dokumentacja z ewaluacji jako załącznik do diagnozy weryfikacyjnej</i>
Zwracać uwagę na estetyczne prowadzenie zeszytów przedmiotowych	niski = łatwość weryfikacji	sprawdzenie zeszytu i udokumentowanie w formie ksera przykładowych stron z tego zeszytu
Zachęcać wychowanka do zaangażowania w życie szkoły – wykonanie gazetki tematycznej, dekoracji	średni	udokumentowanie efektu w formie zdjęcia cyfrowego (wydruk zdjęcia)
Uzupełnić braki w podstawowych wiadomościach z geometrii...	niski = łatwość weryfikacji	kartkówka (ksero lub oryginał jako załącznik)
Kształtować umiejętność krytycznej oceny własnych postaw i zachowań	wysoki = trudność weryfikacji	np. spisanie przez wychowanka z pomocą wychowawcy listy, wykazu własnych wad i zalet z określeniem możliwości zmian i oceny tego po czasie
Eliminować skłonność do konfabulacji	wysoki = trudność weryfikacji	np. notatka wychowawcy/pochwała , w sprawie podopiecznego, który w sytuacji X powiedział prawdę, pomimo świadomości, iż wyznanie to obciąża go
Podejmowanie prób nawiązania kontaktu z matką wychowanka, zachęcenie do odwiedzenia syna w placówce	niski = łatwość weryfikacji	notatka wychowawcy o utrzymywaniu przez matkę kontaktu z synem
Kształtowanie umiejętności prawidłowego postępowania w różnych sytuacjach życiowych	bardzo wysoki	brak możliwości oceny
Wskazywanie na regulacyjną funkcję zasad społecznych prowadzących do uporządkowania relacji z innymi – wyjaśnianie, przekonywanie	bardzo wysoki	brak możliwości oceny

Badanie efektów działań resocjalizacyjnych wymaga przyjęcia określonych wskaźników udanej resocjalizacji, do których zalicza się przede wszystkim¹⁹:

- Wskaźnik recydywy (powrotności do popełnianych wcześniej czynów przestępczych). Istotną przeszkodą w osiągnięciu pozytywnych wyników resocjalizacji wychowanka jest środowisko społeczne wychowanka, do którego wraca on po zwolnieniu z zakładu. W wielu przypadkach jest tak, że bardzo destruktywne środowisko „wciąga jednostkę

¹⁹ E. Wysocka. *Diagnoza w resocjalizacji. obszary problemowe i modele rozwiązań w ujęciu psychopedagogicznym*. PWN, Warszawa 2008, s. 299.

w swoje tryby” – wychowanek ponownie ulega jego niepożądanym wpływom i w ten sposób zresocjalizowany wychowanek w placówce znów ulega wykołejeniu.

- Wskaźnik zmian dokonujących się w jednostce i w środowisku jej życia odzwierciedlający różnice między stanem wyjściowym i końcowym osobowości wychowanka i jego sytuacji wychowawczej, gdzie dokonuje się oceny różnych cech osobowości, postaw społecznych, nastawień wobec innych i własnej osoby, postaw wobec norm i wartości uznawanych powszechnie, zachowań, poziomu przystosowania (tj. umiejętności współżycia z innymi ludźmi i pozostawania w zgodzie z samym sobą), jakości środowiska rodzinnego, szkolnego, rówieśniczego i lokalnego oraz czynników makrospołecznych i kulturowych.
- Wskaźniki zaburzeń odnoszący się do negatywnych konsekwencji funkcjonowania w placówce zamkniętej, korespondujący z formami reagowania na izolację (psychopatologia jednostki, np. samouszkodzenia, tatuaże, zaburzenia psychiczne i zmiany w osobowości, wadliwe formy adaptacji, patologia grupy).

Wydaje się, że dla ewaluacji efektów resocjalizacji w IPR najbardziej użyteczne wydają się wskaźniki związane ze zmianami dokonującymi się w jednostce i w środowisku jej życia oraz wskaźniki zaburzeń.

Ewaluacja stanowi podstawę wprowadzania korekt do realizowanych programów, czyli usuwania z nich elementów zbędnych, mało skutecznych, a nawet szkodliwych i wprowadzanie nowych elementów o większej sile oddziaływania. Ewaluacja stanowi podstawę budowania (tworzenia) warsztatu metodycznego – ogólnych reguł, zasad i metodyki postępowania w określonych sytuacjach problemowych²⁰. Cytowana w tekście literatura anglojęzyczna wskazuje na popularność ciągłej metaanalizy programów korekcyjnych oraz ewaluacji ich efektów. W opisywanym programie z Florydy badacze wykorzystali jeszcze jeden z możliwych wskaźników efektywności resocjalizacji (poza trzema opisywanymi powyżej), jakim jest posłużenie się opinią (historią) osób, które przeszły pozytywnie proces korekcji na temat wad i zalet konkretnego programu resocjalizacji zakładowej.

Streszczenie

Autorzy przywołują amerykańskie i angielskie badania nad skutecznością resocjalizacji (*correctional treatment*). Na tej podstawie opisują kilka najistotniejszych czynników mających wpływ na sukces oddziaływań resocjalizacyjnych (np. kompetencje wychowawców, praca z rodziną młodocianych przestępców). W artykule szerzej omówiono konkretny program resocjalizacji zakładowej realizowany na Florydzie (*juvenile residential treatment program*). Wnioski z tego programu wynikają z badań prowadzonych metodą wywiadu z młodocianymi przestępcami (*young adults*), którzy efektywnie ukończyli proces resocjalizacji zakładowej. Autorzy artykułu omawiają ponadto realizowany w polskich placówkach resocjalizacyjnych tzw. IPR (indywidualny program resocjalizacji).

²⁰ Tamże, s. 301.

Wychodząc z doświadczeń i strategii oddziaływań korekcyjnych na Zachodzie proponują wprowadzenie określonych modyfikacji w procesie planowania oraz realizacji polskich programów resocjalizacji (IPR).

Abstract

Anglo-Saxon experience in the implementation of correctional treatment and the Polish individual rehabilitation program

The authors cite American and British research on the effectiveness of correctional treatment. On that basis, they describe several crucial factors that affect the success of rehabilitation (e.g., educators' skills, working with families of juvenile offenders). The article broadly discusses the specific juvenile residential treatment program that has been implemented in Florida. The conclusions of this program are drawn from the research conducted through interviews with juvenile offenders (young adults) who have effectively completed the process of rehabilitation in correctional facilities. Furthermore, the authors discuss an individual program of rehabilitation (IPR) implemented in Polish correctional facilities. Using the experience and the impact of correctional treatment in the West, it is proposed to introduce certain modifications in the planning and implementation of Polish correctional treatment programs (IPR s).

Bibliografia

- Boćwińska-Kiluk B. (2000). Kilka uwag o sylwetce i powinnościach wychowawcy. *Opieka – Wychowanie – Terapia, nr 4*.
- Burnett R., Roberts C. (red.) (2004). *What Works in Probation and Youth Justice*. Portland–Oregon: Willan Publishing.
- Hollin C. *Effective rehabilitation programmes for young offenders: New findings and practical suggestions*. Paper presented at the III European Congress of Psychology. Tampere Finland.
- Hudson B.A. (2003). *Understanding justice. An introduction to ideas, perspectives and controversies in modern penal theory*. Berkshire: Open University Press.
- Jachimczyk A. (2010). Technologia informatyczna jako możliwość realizacji postulatu Proaktywnego Modelu Probacji. W: Urban B. (red.). *Aktualne osiągnięcia w naukach społecznych a teoria i praktyka resocjalizacyjna*. Mysłówice–Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Mincey B., Maldonado N. *Shared Stories of Successful Graduates of Juvenile Residential Programs: A Phenomenological Study*. Paper presented at the Walden University Research. Symposium January 2011. Miami, FL. Dostęp: baza tekstów elektronicznych ERIC. Data dostępu: 15.11.2011.
- Mysłakowski Z. (1962). Co to jest talent pedagogiczny. W: *Osobowość nauczyciela. Rozprawy Jana Władysława Dawida i innych*. Warszawa: PZWS.
- Paparozi M.A. (2010). The need for an interdisciplinary approach to offender rehabilitation and resocialization. W: Urban B. (red.). *Aktualne osiągnięcia w naukach społecznych a teoria i praktyka resocjalizacyjna*. Kraków–Mysłowice: Oficyna Wydawnicza Impuls.

- Pospiszył K. (1998). *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*. Warszawa: Wyd. „Żak”.
- Rozporządzenie MS z dnia 17 października 2001 w sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (Dz.U. 2001, Nr 124, poz. 1359).
- Sutton C. (2004). *Psychologia dla pracowników socjalnych*. Gdańsk: GWP.
- Szeczówka A. (2004). Ewolucja wychowania resocjalizującego w polskich zakładach dla nieletnich. W: Kozaczuk F., Urban B. (red.). *Profilaktyka i resocjalizacja młodzieży*. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Węgliński A. (2004). *Mikrosystemy wychowawcze w resocjalizacji nieletnich. Analiza pedagogiczna*. Lublin: AWH Antoni Dudek.
- Wysocka E. (2008). *Diagnoza w resocjalizacji. obszary problemowe i modele rozwiązań w ujęciu psychopedagogicznym*. Warszawa: PWN.